

# PRZESZŁOŚĆ BADANA WIELOWYMIAROWO

---

Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa  
Pamięci Profesora Władysława Duczko

**Warszawa 26-27. 02. 2026**



## KSIĄŻKA ABSTRAKTÓW

Organizatorzy konferencji:

**Wydział Nauk Historycznych UKSW w Warszawie, Instytut Archeologii**

**Muzeum Niepodległości w Warszawie**

We współpracy z: **Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie**



**UKSW**  
UNIwersytet Kardynała  
STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
W WARSZAWIE

 **MUZEUM**  
**NIEPODLEGŁOŚCI**

 **MUZEUM LITERATURY**  
im. Adama Mickiewicza

**Patronat medialny**

**ARCHEOLOGIA**  
MAGAZYN POPULARNONAUKOWY **ZYWA**

**M** MAGAZYN HISTORYCZNY  
**ÓWIA WIEKI**

# THE PAST EXAMINED FROM MULTIDIMENSIONAL PERSPECTIVES

---

INTERDISCIPLINARY SCIENTIFIC CONFERENCE  
IN MEMORY OF PROFESSOR WŁADYSŁAW DUCZKO

**Warsaw 26–27. 02. 2026**



## BOOK OF ABSTRACTS

Conference organisers:

**Institute of Archaeology, Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw, Faculty of  
Historical Sciences**

**Museum of Independence in Warsaw**

In cooperation with: **The Adam Mickiewicz Museum of Literature (in Warsaw)**

**UKSW**  
UNIwersytet Kardynała  
STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
W WARSZAWIE



 **MUZEUM  
NIEPODLEGŁOŚCI**

 **MUZEUM LITERATURY**  
im. Adama Mickiewicza

**Media Partners**

**ARCHEOLOGIA**  
MAGAZYN POPULARNONAUKOWY **ZYWA**

**M** MAGAZYN HISTORYCZNY  
**ÓWIA WIEKI**

## **Wojciech Borkowski**

### *Co łączy zapomniany cmentarz na Cytadeli Warszawskiej z pochówkami wikingów?*

W trakcie badań archeologicznych porzuconego, ewangelickiego cmentarza na Cytadeli Warszawskiej, odkryto odizolowaną grupę pochówków pochodzących z początków XIX wieku. Cmentarz luterański starano się przenieść poza obręb miasta w latach 30-tych XIX wieku, po podjęciu decyzji o budowie fortyfikacji, ale nie przeprowadzono pełnej ekshumacji grobów. Wspomniana grupa pochówków nie wiązała się z gminą protestancką, była natomiast miejscem chowania zmarłych żołnierzy leczonych w miejscowym lazarecie. Kilku pochowanych na porzuconym cmentarzu żołnierzy armii cara Aleksandra posiadało tajemnicze zawieszki w formie małych łyżeczek, wykonanych z brązu. Ich funkcja wzbudziła duże zainteresowanie badaczy i spowodowała powstanie kilku interesujących hipotez. Wszystkie one były kolejno falsyfikowane, a tropy wiodły w coraz odleglejszą przeszłość. Rozwiązanie podpowiedziały średniowieczne pochówki wikińskie, a wyjaśnienia tajemnicy szukać trzeba było w rezultatach współczesnych badań genetycznych.

---

## **Bronisław Czarnocha**

### *Archaeological Triad: Stone Age, Bronze Age and the Iron Age*

The paper proposes the identification of the sequence of archaeological epochs of the Stone Age, Bronze Age and the Iron Age with the Piaget-Garcia Triad of conceptual development (Piaget and Garcia, 1989). The paper is based on private conversations with Professor Władysław Duczko within last 5 years. At the center of that conversation was an attempt to understand the role of figurines in the archaeological thinking of Professor Duczko. The figurines were created by him during his work on his dissertation (Duczko, 1986). The relationship between the

sequence of the archaeological epochs (archaeological triad) and Piaget-Garcia Triad is very suggestive. On one hand, the archaeological triad gets connected with the ideas of human conceptual development, and on the other hand PG Triad acquires a new scope in addition to those discovered before (Czarnocha, 2025).

---

### **Bożena Czwojdrak**

*Jak we wczesnym średniowieczu kształtowały się dwory władczyń polskich jako instytucje? Zarys zagadnienia i perspektywy badawcze*

Badania nad instytucjami dworów polskich średniowiecznych władców i władczyń oraz ich ceremoniałem datują się dopiero od kilkunastu lat. Dzięki studiom nad organizacją dworów późnośredniowiecznych władczyń polskich możliwe jest poznanie schematów zachowań dworskich utrwalonych w ceremoniale oraz próba odczytania stojącego za nimi systemu znaczeń. Czy podobne badania są możliwe dla poznania struktury i funkcjonowania instytucji dworskich władczyń wczesnego średniowiecza? Czy mogły one istnieć już w okresie od X do XII/XIII wieku?

Z powodu niewielkiej ilości zachowanych źródeł trudno dokładnie odtworzyć ich kształt oraz działanie, tym niemniej nie jest to studium skazane całkowicie na porażkę. Wzmianki w kronikach czy dokumentach pozwalają poznać ogólny zarys systematyki dworskiej także dla okresu wczesnego średniowiecza. W prezentowanym referacie chciałabym podjąć próbę odtworzenia dawnych dworów na tyle, na ile pozwolą nam zachowane źródła.

---

### **Radosław Andrzej Gawroński**

*Najnowsze opinie o kwestii Waregów w rosyjskiej historiografii*

Mimo iż problem roli Waregów w kształtowaniu się państwowości ruskiej został dawno rozstrzygnięty, współcześni rosyjscy badacze nadal podchodzą do

zagadnienia w sposób dość oryginalny. Z jednej strony starają się minimalizować rolę „obcego” komponentu we wspomnianym procesie, z drugiej strony próbują podkreślać rolę przyszłych ziem ruskich w budowaniu potęgi militarnej społeczności skandynawskich. Celem wystąpienia jest przedstawienie oryginalności niektórych koncepcji i skonfrontowanie ich z wiedzą archeologiczną.

---

## **Daniel Gazda**

*Powstanie Mahdiego jako ucieleśnienie wolności, ale także ucisku*

Powstanie Mahdiego wybuchło w 1881 roku i trwało do 1901 roku. Było największym zrywem wolnościowym przeciwko obcej dominacji w Afryce w XIX wieku. W tym przypadku chodziło o dominację Anglo-egipską. I chociaż powstańcy rzeczywiście uwolnili się od kolonialnego ucisku to równocześnie zgotowali sobie powrót do epoki niewolnictwa, a na plemiona zamieszkujące południowy Sudan spadły krwawe represje. Wystąpienie, poza streszczeniem przebiegu Powstania, będzie poruszało również tę problematykę.

---

## **Janusz Grabowski**

*Z Malborka do Warszawy. Burzliwe losy średniowiecznych dokumentów*

Pokój Krakowski zawarty 8 kwietnia 1525 roku w Krakowie między Polską a Zakonem Krzyżackim zawierał m.in. zapis, w którym Albrecht von Brandenburg-Ansbach zobowiązał się oddać królowi polskiemu wszystkie bulle i dokumenty (cesarskie, papieskie, królewskie i książęce) dotyczące układów zawartych pomiędzy książętami i królami polskimi a zakonem krzyżackim w Prusach. Strona polska otrzymała te dokumenty w Gdańsku w maju 1526 roku. Przez kilka wieków były one przechowywane w Archiwum Koronnym w Krakowie, a później w Warszawie. W 1914 roku wywieziono je do Rosji, skąd powróciły do Warszawy po I wojnie

światowej. W 1941 roku zostały zrabowane przez władze niemieckie i wywiezione do archiwum w Królewcu. Od 1944 roku do dzisiaj zmieniały lokalizacje. Były przechowywane w Grasleben, Goslarze, Getyndzie i Berlinie-Dahlem. Dopiero 2 grudnia 2025 roku dokumenty powróciły do Warszawy.

---

**Aneta M. Gójska, Ewelina A. Miśta-Jakubowska, Krystian Trela**

*W duchu Władysława Duczko: spektroskopia (X, gamma) jako interdyscyplinarne narzędzie archeologii*

W duchu interdyscyplinarnego podejścia, które popierał i praktykował Profesor Władysław Duczko, prezentacja ukazuje spektroskopię rentgenowską i spektroskopię gamma jako kluczowe narzędzia współczesnej archeologii. Techniki te umożliwiają bezinwazyjne badanie składu chemicznego materiałów, analizę powierzchniowego wzbogacenia srebrem oraz identyfikację struktur warstwowych, co ma fundamentalne znaczenie dla interpretacji zabytków metalowych. Analizy pierwiastkowe mogą być realizowane za pomocą wielu metod, w tym WD-XRF, ED-XRF, SEM-EDX czy PIXE. Ich najważniejszą zaletą jest nieniszczący charakter, pozwalający na badanie obiektów o szczególnej wartości historycznej. Przykładem zastosowania tych technik są badania monet, które dostarczają informacji o źródłach metali, technikach menniczych oraz uwarunkowaniach ekonomicznych i politycznych. Wykazano między innymi, że wczesnośredniowieczne denary krzyżowe powstawały nie tylko ze stopów Ag-Cu, lecz również w mennicach fałszerskich, gdzie stosowano miedziane rdzenie (Cu, Cu-Zn) pokrywane cienką warstwą srebra. W prezentacji zostanie przedstawiony również zasięg elektronów oraz atenuacja promieniowania rentgenowskiego w srebrze i miedzi, co dowodzi, że spektroskopia rentgenowska jest metodą w istocie powierzchniową. W efekcie tradycyjne techniki nie pozwalają na analizę stopu bazowego w obecności grubego wzbogacenia srebrowego. Pomiar stosunków  $N(\text{Ag-K}\beta)/N(\text{Ag-K}\alpha)$  umożliwia rozróżnienie między stopem a warstwą wzbogaconą, natomiast analiza  $N(\text{Cu-K}\beta)/N(\text{Cu-K}\alpha)$  pozwala określić grubość srebrnej powłoki. Brak metod

umożliwiających nieniszczącą analizę warstw wewnętrznych w grubych strukturach stał się impulsem do opracowanie techniki COCONEC (Composite Core-Neutron separation-Electron Capture (Gójska i in. 2025)). Wykorzystuje ona wysoką przenikalność promieniowania gamma, co pozwala na badanie ukrytych warstw, takich jak miedziane rdzenie monet fałszerskich. Fizyka jądrowa i atomowa dostarcza archeologii precyzyjnych danych tam, gdzie zawodzą inne metody, realizując tym samym wizję Profesora Władysława Duczko: wszechstronnego, wielowymiarowego badania przeszłości.

---

### **Wojciech Iwańczak**

#### *Obraz elit duchownych w kronice Janka z Czarnkowa*

Kronika Janka z Czarnkowa jest dziełem dość wyjątkowym, gdyż nie opisuje zamierzchłej przeszłości, ale czasy współczesne autorowi. Co więcej, uczestniczy on w większości z opisywanych zdarzeń. Jako przedstawiciel elity urzędniczej i duchownej ma świetną orientację w sytuacji wyższych kręgów społecznych i dworu królewskiego. W jego kronice pojawia się cała galeria „książąt” Kościoła, a ich portrety są bardzo wyraziste. Janko z Czarnkowa jest krytycznym, ale uczciwym obserwatorem, przekazuje nam dynamiczny obraz świata polityki i emocji na pograniczu elit świeckich i duchownych.

---

### **Izabela Jakubowska-Antochów**

#### *Od Farskiej Góry do murowanej twierdzy: początki Ciechanowa – krótki zarys*

Referat przedstawi syntetyczny, a zarazem pogłębiony zarys dziejów Ciechanowa oraz zamku Książąt Mazowieckich – jednego z najważniejszych i jednocześnie najbardziej zagadkowych obiektów obronnych średniowiecznego Mazowsza. Na podstawie analizy źródeł pisanych, ale przede wszystkim bazując na

wynikach badań archeologicznych oraz studiach architektonicznych ukazano kolejne etapy rozwoju zarówno miasta, jak i warowni. Narracja obejmuje najstarsze fazy osadnictwa na Farskiej Górze, funkcjonowanie drewniano-ziemnych umocnień z końca XIII wieku, proces wznoszenia murowanego zamku w XIV stuleciu, a także jego późniejsze przekształcenia w rezydencję książęcą. Omówiony zostanie również okres stopniowego upadku obiektu oraz współczesne działania konserwatorskie i ekspozycyjne. Szczególna uwaga zostanie poświęcona problematyce chronologii budowy zamku oraz jego pierwotnej i zmieniającej się funkcji, które do dziś budzą liczne kontrowersje i pozostają przedmiotem dyskusji wśród badaczy. Analiza podkreśla strategiczne znaczenie Ciechanowa jako kluczowego ośrodka obronnego północnego Mazowsza, a także rolę zamku jako manifestacji władzy, prestiżu i aspiracji politycznych książąt mazowieckich. Współczesny stan zachowania obiektu – utrwalona ruina udostępniona do celów muzealnych i edukacyjnych – czyni z niego nie tylko cenny zabytek architektury obronnej, lecz również istotny element dziedzictwa kulturowego regionu, inspirujący inne obszary.

---

### **Beata Jankowiak-Konik**

*Człowiek, który „wjechał rowerem do szwedzkiej historii sztuki”: Johnny Roosval (1879–1965) jako pionier badań terenowych nad szwedzką sztuką średniowieczną*

Tematem wystąpienia będzie działalność Johnny’ego Roosvala (1879–1965) – badacza uznawanego za ojca szwedzkiej historii sztuki średniowiecznej. Omówię przede wszystkim dwa aspekty tej działalności: nowatorskie podejście do dydaktyki i zaangażowanie w popularyzację nauki. Obszary te były bliskie także patronowi konferencji, Profesorowi Duczko, który zwrócił moją uwagę na postać i działania Roosvala. Szczególny rozgłos zyskały badania Roosvala nad architekturą kościelną i sztuką Gotlandii, zaprezentowane w klasycznych już tomach *Die Kirchen Gotlands* (1911) oraz *Die Steinmeister Gotlands* (1918). Mimo upływu lat poczynione przez badacza ustalenia, m.in. dotyczące średniowiecznych warsztatów kamieniarskich wyspy – z pewnymi modyfikacjami obowiązują do dziś. Zostanie omówiona

zastosowana przez Roosvala właśnie na Gotlandii, pionierska wówczas w Szwecji, metoda dydaktyczna polegająca na nauczaniu w bezpośrednim kontakcie z zabytkiem. Roosval przejął ją od niemieckiego mediewisty Adolpha Goldschmidta, u którego studiował w Berlinie. Razem odbywali rowerowe wycieczki po okolicy, zwiedzając średniowieczne kościoły. Szwedzki badacz tę samą metodę zastosował wobec własnych studentów. Jak wspominał: „Dla przyszłych młodych naukowców i dla mnie najważniejsza była praktyka wykładowa i seminaryjna w formie wycieczek rowerowych do średniowiecznych kościołów. Była to nieznana wcześniej w Uppsali forma akademickiego nauczania w dziedzinie humanistyki”. Z czasem rower został zastąpiony przez samochód, ale metoda bezpośredniego, namacalnego kontaktu z zabytkiem pozostała ta sama. W referacie będzie również zaprezentowana działalność Roosvala w zakresie popularyzacji nauki. Uczony pozostawił bowiem po sobie przekrojowe, systematyzujące i kompleksowe prace dokumentacyjne oraz pojedyncze spektakularne odkrycia. Wygłaszał liczne wykłady dla publiczności w Europie i w Ameryce. Organizował duże wystawy ukazujące sztukę kościelną, nie zaniebując przy tym aspektu badawczego – poprzedzały je zawsze dokładna inwentaryzacja oraz przygotowanie katalogu i solidnych opracowań naukowych. Zarówno pisząc, jak i mówiąc, potrafił łączyć podejście naukowe z żywym, obrazowym językiem, dzięki czemu mógł dotrzeć do szerszego grona odbiorców. Jego bibliografia naukowa liczy ponad 600 prac, nie przeszkodziło mu to jednak opublikować *Den Gotländske ciceronen* (1926) – cieszącego się dużym zainteresowaniem przewodnika po kościołach Gotlandii.

---

### **Bożena Józefów-Czerwińska**

*Mity tożsamościowe w dyskursach społecznych: napięcia pomiędzy historią, archeologią a pamięcią*

Kilka lat temu, podczas rozmów z Profesorem Władysławem Duczko, przywołana została historia braci Curta i Lauritza Weibullów, którzy na początku XX wieku dowodzili, że średniowieczne źródła pisane mogły być uwikłane

w politykę historyczną swoich czasów (Weibull, 1972: 1–25). Ich poglądy spotkały się z silną krytyką, gdyż podważały fundament narodowego mitu tożsamościowego ówczesnych Szwedów (Odén, 1973: 139–149).

W referacie analizuję znaczenie mitów tożsamościowo-narodowych oraz mitów założycielskich obecnych w dyskursach publicznych i polityce historycznej, odwołując się do wybranych przykładów. Narracje z nimi związane zazwyczaj są konstruowane w oparciu o selektywnie dobrane źródła historyczne i archeologiczne, które podlegają instrumentalizacji, nadinterpretacji, uproszczeniom, manipulacjom a nawet przekłamywaniu względem ustalonych faktów. Prowadzi to do utrwalania błędnych wyobrażeń na temat przeszłości wspólnot, obejmujących ich mityzowane pochodzenie, dowodzące wyjątkowości na tle innych, nierzadko w odwołaniu do percepcji „odwiecznych wrogów”.

Studia poświęcone tej problematyce wskazują, że tak konstruowane mity mogą generować poważne konsekwencje społeczne. Mogą stanowić podstawę dominacji bądź marginalizacji określonych grup, skutkując zjawiskiem antagonizmów społecznych. W tym kontekście historia i archeologia nie ograniczają się do badań naukowych przeszłych społeczeństw, lecz odgrywają również istotną rolę w rozpoznawaniu oraz przeciwdziałaniu procesom mityzacji, zwłaszcza gdy tak konstruowane narracje są powiązane z niebezpiecznymi ideologiami/reżimami władzy.

---

## **Karol Kollinger**

*Licentia prosaica? Paweł Jasienica i Artiemij W. Arcychowskij – o okolicznościach odkrycia w Nowogrodzie w 1951 roku pierwszej gramoty brzozowej*

26 lipca 1951 roku w trakcie dziewiątego sezonu wykopalisk prowadzonych przez Nowogrodzką Ekspedycję Archeologiczną w Nowogrodzie dokonano przełomowego odkrycia pierwszej gramoty brzozowej. Okoliczności jej odkrycia znane są w szczegółach. Istnieje jednak przekaz źródłowy, w którym przebieg

zdarzeń opisano nieco inaczej, niż dowiadujemy się z oficjalnej wersji. Tę odmienną historię znajdujemy opowiedzianą w jednej z książek Pawła Jasienicy. Powstać miała na podstawie słów samego Artiemija W. Arcychowskiego, kierownika prac wykopaliskowych prowadzonych latem 1951 roku w Nowogrodzie. W referacie przedstawione zostaną i porównane obie opowieści. Pytanie, jakie stawiam, brzmi: Czy ktoś minął się z prawdą, a może mamy tu do czynienia ze swobodą twórczą, która pozwoliła pisarzowi na odstępstwo od wiernego opisu rzeczywistości?

---

### **Paweł Konczewski**

*Ryby głosu nie mają? Nowe dane o diecie mieszkańców Europy Środkowej od schyłku starożytności po nowożytność*

Stosowanie postulowanego przez Profesora Władysława Duczko paradygmatu interdyscyplinarnych badań nad przeszłością przynosi niekiedy zaskakujące rezultaty. Przykładem tego są odkrycia ukazujące różnorodność udziału ryb w diecie mieszkańców Europy Środkowej od okresu wędrówek ludów po nowożytność, co dotychczas niemalże umykało badaczom z uwagi na niedobory tradycyjnych źródeł informacji (archeozoologicznych, historycznych).

Przełamanie impasu poznawczego dokonano poprzez badania izotopowe ludzkich szczątków kostnych. Zrealizowano je między innymi dla szczątków z cmentarzysk w: Tyńcu nad Ślężą (woj. dolnośląskie, IV–V wiek, 10 osobników), Dobranitz (Saksonia, 1 poł. XI wiek, 21 osobników) i Libkovicach (Czechy, XIII–XIX wiek, 56 osobników). Dla ustalenia diety pochowanych tam osób analizowano proporcje trwałych izotopów węgla ( $^{13}\text{C}/^{12}\text{C}$ ) i azotu ( $^{15}\text{N}/^{14}\text{N}$ ). Uzyskane wyniki zinterpretowano w kontekstach danych przyrodniczo–archeologiczno–historycznych. W przypadku Tyńca nad Ślężą ustalono, że populacja tam pochowana, oprócz zwierząt hodowlanych, jadła ryby słodkowodne, ptaki i dziką zwierzynę w stopniu wyższym niż inne społeczności późnorzymskie. Wpisuje się to w dynamizm okresu wędrówek ludów na Śląsku, gdzie niedobory żywności najwyraźniej szerzej kompensowano rybołówstwem i myślistwem.

W Dobranitz ustalono kilkunastoprocentowy udział w konsumpcji mięsnej ryb morskich. Można to tłumaczyć importem solonych śledzi znad Morza Północnego szlakiem handlowym Łaby i/lub znad Bałtyku szlakiem odrzańsko-nyskim, o czym znajdujemy wzmianki historyczne. W Libkovicach, zarówno w późnym średniowieczu, jak i w nowożytności stwierdzono około 80 % udział w diecie mięsnej drapieżnych ryb słodkowodnych. Wieś ta była własnością pobliskiego klasztoru cystersów w Oseku. Wokół i w niej znajdowały się stawy rybne. Za usługi na rzecz klasztoru zakonnicy często płacili rybami – najwyraźniej głównie nie hodowanymi karpami, a uważanymi za gorsze rybami drapieżnymi. W świetle tego, i mając też na uwadze obowiązujące wówczas posty, tak wysoki odsetek ryb w diecie Libkoviczan przestaje dziwić.

Wyniki powyższych badań ukazały skalę i zróżnicowanie środowiskowo-kulturowej konsumpcji ryb. Są one także przykładem odejścia od twierdzeń ogólnych ku empirycznie weryfikowalnej wiedzy szczegółowej. Wymagało to planowania i realizacji badań z uwzględnieniem perspektyw nauk innych niż archeologia, w których wzajemny dysonans poznawczy przełamano wspólną pracą.

---

### **Jacek Konik**

*Okna do przeszłości – naukowe badania archeologiczne na terenie dawnego getta warszawskiego – wyzwania badawcze i odbiór społeczny*

Wystąpienie koncentruje się na tych badaniach archeologicznych prowadzonych na terenie dawnego getta warszawskiego, które były częścią projektów naukowych dedykowanych okresowi II wojny światowej. Pominięta została większość wykopalisk ratowniczych realizowanych w ramach inwestycji i związanych głównie, choć nie tylko, z aktywnością deweloperską na terenie Warszawy. Tego rodzaju prace archeologiczne nie były zasadniczo projektami naukowymi i za wiodący cel miały jedynie szybką eksplorację archeologiczną oraz zadokumentowanie wskazanego przez inwestora obszaru. W wystąpieniu wspomniane zostaną te badania ratownicze, w czasie których odnaleziono artefakty

szczególnie istotne dla poznania i weryfikacji różnych aspektów życia getta warszawskiego.

W referacie omówione zostaną najważniejsze etapy merytorycznego i organizacyjnego przygotowania projektów naukowych zrealizowanych w Ogrodzie Krasińskich (ul. Wałowa), u zbiegu ul. Miłej i ul. Stanisława Dubois (Kopiec Anielewicza) oraz przy ul. Chłodnej 35/37 (sierociniec Korczaka). Przedstawione zostaną badania archiwalne, nieinwazyjna prospekcja terenu przy użyciu metod geofizycznych oraz same badania wykopaliskowe. Zwrócona zostanie uwaga na odbiór społeczny prowadzonych badań oraz na doświadczenia interakcji zespołu badawczego z mieszkańcami okolic Ogrodu Krasińskich i zbiegu ul. Miłej z ul. Stanisława Dubois. Pokazane zostaną merytoryczne (nowe informacje, dokumenty) oraz organizacyjne korzyści dla zespołu badawczego wynikające z dobrze zbudowanych relacji z mieszkańcami okolicy miejsca badań. Na koniec omówione zostaną informacje na temat życia i funkcjonowania getta warszawskiego, które udało się pozyskać lub zweryfikować w trakcie realizacji zaprezentowanych projektów badawczych.

Przedstawione zostaną także najważniejsze wnioski, hipotezy oraz zagadki, które pojawiały się w czasie realizacji projektów, ale których nie udało się jeszcze rozwiązać i nadal stanowią wyzwania badawcze.

---

**Anna B. Kowalska, Krzysztof Kowalski**

*Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Pomorza Zachodniego w świetle kwerendy archiwalnej*

Ziemie pomorskie należą do obszarów strefy nadbałtyckiej szczególnie bogatych w wczesnośredniowieczne znaleziska gromadne. Obejmują one zróżnicowane zespoły monet, ozdób, przetopionego surowca oraz złomu, tezauryzowane przede wszystkim w postaci fragmentaryzowanego srebra. Znaczna

część skarbów siekańcowych znanych z literatury przedmiotu pochodzi z odkryć dokonanych w XIX oraz w pierwszej połowie XX wieku. Wszystkie te znaleziska miały charakter przypadkowy, a wiedza na temat okoliczności ich odkrycia oraz dalszych losów jest zazwyczaj bardzo ograniczona. Prowadziło to niejednokrotnie do kontrowersji i nieścisłości dotyczących lokalizacji i kontekstu znalezisk, ustalenia pierwotnej masy i zawartości skarbów, a także oceny ich kompletności.

Kilkanaście lat temu, w wyniku polsko-niemieckiej wymiany zabytków pochodzących z przedwojennych zbiorów Pomorskiego Muzeum Krajowego, do Muzeum Narodowego w Szczecinie trafiły pozostałości wczesnośredniowiecznych skarbów ukrytych pomiędzy połową IX a pierwszymi dekadami XII wieku. Zespoły te pochodzą z odkryć dokonanych na obszarze dzisiejszego Pomorza Zachodniego i zostały ewakuowane w latach 1942–1944. W ostatnich latach stały się one przedmiotem badań Profesora Władysława Duczko oraz współpracującego z nim zespołu w ramach projektu „Relacje pierwszego państwa Piastów ze światem skandynawskim widziane poprzez depozyty srebra”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Przeprowadzone wówczas interdyscyplinarne analizy pochodzenia złożowego srebra oraz technologii wykonania poszczególnych przedmiotów stały się impulsem do podjęcia próby weryfikacji danych dotyczących okoliczności odkrycia i późniejszych losów poszczególnych zespołów, które miały istotny wpływ na ich obecny stan, nierzadko odbiegający od informacji w literaturze przedmiotu.

Podstawowym źródłem umożliwiającym taką weryfikację jest dokumentacja archiwalna związana z momentem odkrycia skarbów, staraniami o ich pozyskanie do szczecińskich zbiorów muzealnych oraz ich dalszymi dziejami. Wyniki kwerendy przeprowadzonej w Archiwum Działu Archeologii Muzeum Narodowego w Szczecinie wskazują, że materiały te nie zawsze były w pełni wykorzystywane w dotychczasowych badaniach, a ich analiza może wnieść istotne korekty oraz nowe informacje do studiów nad wczesnośredniowiecznymi depozytami srebra.

## **Magdalena Kruszewska-Polak**

*Artefakty z getta warszawskiego jako „trudne dziedzictwo” – wyzwania inwentaryzacji, konserwacji i muzealnej prezentacji*

Wystąpienie koncentruje się na problematyce ochrony i opracowania archeologicznego dziedzictwa getta warszawskiego z perspektywy muzeologicznej, ze szczególnym uwzględnieniem roli muzeum jako instytucji odpowiedzialnej za gromadzenie, dokumentowanie, zabezpieczanie oraz interpretację materialnych świadectw przeszłości. Punktem wyjścia do rozważań są artefakty pozyskane podczas badań wykopaliskowych prowadzonych na terenie getta, które trafiają do zbiorów muzealnych jako obiekty o wyjątkowej wartości historycznej, a jednocześnie nośniki silnych znaczeń symbolicznych i emocjonalnych.

W referacie jedynie syntetycznie zarysowane zostaną zagadnienia związane z inwentaryzacją i dokumentacją zabytków archeologicznych z XX wieku, ograniczone do kluczowych problemów klasyfikacyjnych i ewidencyjnych istotnych z punktu widzenia dalszego muzealnego opracowania zbiorów.

Zasadnicza część wystąpienia poświęcona będzie problematyce konserwacji i magazynowania artefaktów pochodzących z badań archeologicznych na terenie getta warszawskiego. Omówione zostaną dylematy związane z zakresem ingerencji konserwatorskiej, wyborem metod zabezpieczania obiektów wykonanych z nietrwałych materiałów oraz decyzjami dotyczącymi zachowania śladów użytkowania, zniszczeń i całkowitej destrukcji jako integralnych elementów ich autentyczności. Konserwacja zostanie przedstawiona jako proces ściśle powiązany z muzealną interpretacją obiektów i ich przyszłą ekspozycją. Osobna uwaga zostanie poświęcona zagadnieniom wystawienniczym, w tym problemom doboru artefaktów do ekspozycji, konstruowania narracji muzealnej oraz prezentowania tzw. trudnego dziedzictwa w sposób odpowiedzialny i etyczny. Przedstawione zostaną wyzwania związane z równoważeniem funkcji edukacyjnej, pamięciowej i ochronnej muzeum. Celem wystąpienia jest wskazanie kluczowych problemów i dobrych praktyk

w zakresie konserwacji oraz muzealnej prezentacji archeologicznego dziedzictwa getta warszawskiego.

---

### **Tomasz Kurasiński**

*Estetyka – pragmatyka – symbolika. W kwestii znaczenia detali konstrukcyjnych wiader pochodzących z wczesnośredniowiecznych cmentarzysk doby wczesnopiastowskiej*

Wiadra stanowiące element wyposażenia pośmiertnego grobów odkrytych na cmentarzyskach doby wczesnopiastowskiej nie należą do nazbyt często notowanych znalezisk. Są to przedmioty o wysokiej podatności na zniszczenie na skutek rozkładu den i klepek tworzących korpus pojemnika. Na obecność wiader w grobach wskazują lepiej zachowujące się metalowe elementy konstrukcyjne: pałaki, obręcze, zaczepy, taśmowate obicia, skuwki oraz nity i gwoździe, choć nie każde naczynie zaopatrzone było w kompletny zestaw tych detali. W odróżnieniu od wykonanych z drewna den i klepek części metalowe odgrywały rolę pomocniczą. Z jednej strony polegało to na wzmocnieniu i ustabilizowaniu drewnianego korpusu naczynia, poprzez dookolne spięcie obręczami i ewentualne obicie go blachą, z drugiej zaś na poprawie funkcjonalności za sprawą wygodniejszego przenoszenia i dalszego transportowania (pałaki i zaczepy). Znaczenie tych detali nie sprowadzało się jednak tylko do pełnienia funkcji użytkowych, niekiedy bowiem – po odpowiednich zabiegach – stosowano je w celach zdobniczych (np. wolutowe zaczepy, tordowane pałaki, blaszane obicie). Dostrzegalne są także treści symboliczne (np. lunarne). Przenikanie się poszczególnych poziomów znaczeniowych (estetyka – pragmatyka – symbolika) znajdowało wyraz w finalnym materialnym kształtowaniu rozpatrywanych naczyń i sposobie (sposobach) ich wykorzystania.

---

### **Paweł Ładykowski**

*Skandynawska autokreacja Estończyków w kontekście odkrycia w Salme*

Jesienią 2008 roku podczas drogowych prac budowlanych na estońskiej wyspie Saaremaa, dokonano niezwykłego odkrycia. W naukach społecznych od niedawna tego typu wydarzenia określa się jednym mianem *serendipity*. Jak zauważa prof. Tomasz Konecki, pojęcie to „oznacza dokonanie odkrycia przez przypadek, lub zdolność dokonywania szczęśliwych i nieoczekiwanych odkryć przez przypadek”. Takim też było to, co wydarzyło się w niewielkiej estońskiej miejscowości u brzegów Zatoki Ryskiej. Spod warstw gleby wyłoniła się wikińska „nekropolia”, na którą składał się statek i jedna łódź. W sumie doliczono się 42 wojowników, których wyprawa odbyła się w początku tzw. epoki wikingów, tj. między 740-750 rokiem n.e., to znaczy na kilkadziesiąt lat przed pierwszą odnotowaną w kronikach, wyprawą wikingów na zachód ku Wyspom Brytyjskim. Odkrycie to niesie w sobie znacznie większy potencjał poza samym – skąd inąd niezwykle ważnym – bo znacząco rozszerzającym rozważania o kierunkach i czasie podróży szwedzkich wikingów. Współcześni Estończycy, stanowią wspólnotę, która na co dzień boryka się z walką o zachowanie narodowej tożsamości. Swoją wyjątkowość opierają na dwu filarach. Odmiennym od bezpośrednich lądowych sąsiadów języku. A także na dokumentowaniu rodzinno-genetycznej wspólnoty pochodzenia. Zaświadczać to ma o ich „czystej”, endemicznej etno-strukturze. Trzecim elementem tej konstrukcji, który od co najmniej stu lat próbuje się dołączyć do estońskich wyznaczników tożsamościowych, jest skandynawskość. Odkrycie szwedzkich wikingów w Salme, zdaje się wzmacniać triadę tożsamościową Estończyków jako skandynawskiej *wspólnoty wyobrażonej* (za: Benedict Anderson).

---

**Ewa Masłowska**

*Koń i pies – towarzysze człowieka w podróży eschatologicznej*

Najstarsi zwierzęcy towarzysze człowieka – koń i pies zapisali się w indoeuropejskich motywach mitologicznych jako przewodnicy ludzkich dusz w ich

drodze w zaświaty. Badania archeologiczne z obszaru Pomorza wskazują na udział tych zwierząt w rytuale pogrzebowym Słowian zachodnich w okresie wczesnego średniowiecza. Mediacyjne właściwości konia i psa jako zwierząt granicznych poświadczane są w kulturze ludowej w stereotypowych wyobrażeniach dotyczących ich demonicznej funkcji, w asocjacjach związanych ze śmiercią, we wróżebnych praktykach magicznych, w obrzędach przejścia. Ludowe profile znaczeniowe psa i konia, oparte na kulturowej wiedzy tworzą – łącznie z mitologią i odkryciami archeologicznymi spójny obraz tych zwierząt w wymiarze duchowym. Interdyscyplinarna perspektywa odsłania mechanizmy konceptualizacji niematerialnej rzeczywistości. Opracowanie ma też na celu ukazanie, jak mit, symbol funkcjonują w zmieniającej się rzeczywistości.

---

**Ewelina Miśta-Jakubowska, Renata Czech-Błońska, Władysław Duczko i inni.**

*Badanie pochodzenia surowca we wczesnośredniowiecznej Polsce – stan badań i perspektywy*

Badania nad pochodzeniem surowców metalicznych we wczesnośredniowiecznej Polsce stanowią istotny element analiz gospodarczych, technologicznych i politycznych tej epoki. Zastosowanie analiz izotopowych ołowiu, srebra i cyny umożliwia rekonstrukcję obiegu metali – od eksploatacji złóż, poprzez przetwórstwo hutnicze aż po wyroby rzemieślnicze i mennicze. Dotychczasowe ustalenia wskazują, że we wczesnym okresie kluczową rolę w produkcji ozdób w stylu zachodniosłowiańskim i ruskim odgrywało srebro pochodzenia orientального, przy czym na obszarach Rusi istotny był również udział surowca zachodnioeuropejskiego. Ważną rolę w dystrybucji kruszcu i cyny odgrywały ponadto sieci handlowe organizowane przez Skandynawów. Od przełomu X i XI wieku coraz większego znaczenia nabierały zasoby lokalne. Nowe analizy izotopowe metali szlachetnych i kolorowych, były realizowane w ramach projektu Srebrzysty Świt. Gospodarka kruszczowa w państwie Piastów ukazuje kluczową rolę

złóż srebra i ołowiu z pogranicza Górnego Śląska i Wyżyny Małopolskiej w kształtowaniu rynku konsumenckiego oraz struktur władzy u początków państwa Piastów. Już najstarsze denary Bolesława Chrobrego bite były ze srebra pochodzącego z tych złóż, co potwierdza istnienie lokalnej bazy surowcowej stanowiącej fundament wczesnopiastowskiej polityki monetarnej, kontynuowanej przez kolejnych władców. Wyniki analiz izotopowych wskazują również na ponadregionalne znaczenie małopolsko-śląskich złóż, wykorzystywanych wcześniej przez społeczności wielkomorawskie, a następnie czeskie. Ołów pozyskiwany z tych samych rejonów znajdował zastosowanie w hutnictwie, złotnictwie oraz w produkcji szkliw. Przedstawione wyniki dowodzą, że kontrola nad zasobami metali miała znaczenie nie tylko gospodarcze i technologiczne, lecz również polityczne, stanowiąc jeden z istotnych elementów strategii władzy w Europie Środkowej we wczesnym średniowieczu.

Źródło finansowania: Badania zostały sfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki w ramach programów HARMONIA 8 (2016/22/M/HS3/00210) oraz SONATA 20 (UMO-2024/55/D/HS3/01791).

---

## **Małgorzata Okupnik**

*Obrazy wojny na kartach egodokumentów. O dziennikach Zofii Nałkowskiej i Hanny Nałkowskiej*

W chwili wybuchu II wojny światowej Zofia Nałkowska miała 55 lat, jej młodsza i mniej znana siostra Hanna (rzeźbiarka) – 51 lat, a matka – 77 lat. Kobiety były zdane tylko na siebie. Zofia zakończyła burzliwy związek z dużo młodszym mężczyzną. Hanna żyła w niepewności, czy jej mąż, Maksymilian Bick, z obawy przed represjami ewakuowany z Polski do Francji, jeszcze żyje. Zofia zataiła przed nią, że w 1941 roku popełnił samobójstwo. Matka, Anna Nałkowska, z powodu postępującej demencji i innych chorób nie była zdolna do samodzielnej egzystencji, dlatego pozostawała pod opieką córek.

Narracje diaryistyczne sióstr z czasów wojny diametralnie różnią się od siebie. Hanna Nałkowska po śmierci matki pisała dziennik żałobny dla siebie, w ukryciu,

często pod wpływem leków uspokajających i nasennych. Narracja nie jest ułożona, przeciwnie: autorka opisywała różne intymne emocje, nie dbając o składnię, ortografię, zrozumiałość. Te zapiski stanowiły dla niej formę autoterapii. Poza pojedynczymi zdaniami temat wojny jest w zasadzie nieobecny. Doświadczenia wojenne były nieporównywalne z ciężarem jej żałoby po matce i tęsknotą za mężem. Inaczej wyglądało to u starszej siostry, dla której pisanie dzienników stało się substytutem pracy twórczej. Tło historyczne w *Dziennikach czasu wojny* jest wyraźniej zarysowane, autorka uwzględnia realia okupacyjne, wspomina o licznych niedogodnościach, pracy w trafice itd. Zofia Nałkowska pisała o podwójnej sytuacji uwięzienia: w okupowanej Warszawie i w rodzinnym uzależnieniu, związanym z coraz bardziej absorbującą opieką córek nad niedołączną matką.

Oba dzienniki, literacki Zofii Nałkowskiej i prywatny Hanny Nałkowskiej, są świadectwami przetrwania najtrudniejszego w ich życiu okresu, naznaczonego śmiercią najukochańszej osoby – z wojną w tle. Należy je traktować jako dokumenty historyczne.

---

## **Marek Olędzki**

*Ze Skandynawii do Kotliny Karpackiej. Wieloetapowa wędrówka „wiecznie” spóźnionych i leniwych Gepidów*

Referat traktuje o wędrówce i kolejnych etapach osadniczych plemienia Gepidów, którzy przybyli ze Skandynawii na Pomorze pod koniec I wieku n.e. Kolejne przemieszczenia miały dotyczyć terenów Mazowsza i Podlasia, gdzie tak, jak na Pomorzu, można ich identyfikować dzięki odnajdywaniu charakterystycznych cech funeralnych, głównie zwyczaju stawiania kamiennie–ziemnych kurhanów. Niedługo przed końcem IV wieku Gepidowie przenoszą się do Kotliny Karpackiej (nad środkową Cisę), gdzie pod wpływem ludów sąsiednich dokonuje się ich kulturowa "palingeneza", której cechą naczelną staje się zniesienie tabu na wyposażanie zmarłych wojowników w broń. W pierwszej poł. wieku V dostają się pod władzę huńską. Po upadku której, do czego walczyli się przyczynili, zasiedlają także obszary

Siedmiogrodu i dawnej *Pannonia* II. W ten sposób formuje się niezależne i suwerenne *Regnum Gepidarum*, liczący się czynnik polityczny nad środkowym Dunajem. Kres *Gepidii* przynosi klęska poniesiona w wojnie z koalicją longobardzko-awarską w roku 567, choć całkiem pokaźna część "niedobitków" miała przetrwać i funkcjonować pod władzą Awarów.

---

### **Joanna Popielska-Grzybowska**

*Egipska przeszłość w kolorach i dźwiękach / The Egyptian past in colours and sounds*

Referat będzie prezentacją studiów autorki nad najstarszymi egipskimi tekstami religijnymi – *Tekstami Piramid*. Lata analiz pokazały, iż ważne są nie tylko treści zapisane w hieroglifach na ścianach grobowców władców egipskiego Starego Państwa (ok. 2700–2200 p.n.e.), ale także wizualna forma znaków oraz rozplanowanie tekstów i znaków paratekstualnych w przestrzeni grobowca. Ponadto doznania wizualne były wzmacniane przez wykonawców założeń grobowych faraonów i ich żon poprzez użycie kolorowych pigmentów. Dotychczas badacze rzadko poświęcali uwagę barwnikom, którymi pokryto znaki hieroglificzne oraz inne elementy architektury sepulkralnej piramid z tekstami w Sakkarze.

Po uzyskaniu w listopadzie 2024 roku bogatego materiału źródłowego podczas misji archeologicznej pod kierunkiem autorki wystąpienia w ramach *Mission archéologique franco-suisse de Saqqâra* prowadzonej przez Philippe’a Collomberta w Sakkarze, możliwe jest nie tylko pogłębione studium nad wizualnymi aspektami *Tekstów Piramid*, ale również lepsze powiązanie ich z innymi doznaniem zmysłowymi dostępnymi odbiorcy starożytnych formuł.

---

### **Piotr Pranke**

*Między uniwersalizmem a nowym początkiem. O pamięci Piastów na obszarze odnowionego Cesarstwa – zagadnienia wprowadzające*

Pierwsi Piastowie jako władcy wykorzystujący znaczenie wczesnośredniowiecznych „sieci władzy” definiowanych na poziomie *corporatio militaris* oraz mechanizmy funkcjonowania wspólnot elitarnych stworzyli nie tylko podwaliny rządów opartych na systemie wymuszeń i trybutów, ale i stali się jednymi z najważniejszych monarchów uniwersalistycznej Europy. Wbrew wcześniejszym poglądom zakorzenionym trwale w historiografii, poprzez recypowanie elementów kultury prestiżu związanych z chrześcijańskim sposobem postrzegania władzy stali się również odbiorcami komemoracji, przynależąc do grupy fundatorów instytucji kościelnych. Brali także udział w najważniejszych przeobrażeniach i konfliktach dynastycznych władztwa wschodniofrankijskiego, stanowiąc integralną część uniwersalistycznego Imperium. Świadczyć może o tym uzyskanie przez nich nieformalnego wójtostwa w Bambergu oraz przejęcie zobowiązań modlitewnych po Ezzonidach i Ottonach. Referat omawia momenty przełomu, związane z kształtowaniem się obrazu władców polańskich. Odnosi się również do wcześniejszych kontekstów historiograficznych powstałych na gruncie poglądów H. Pirenne’a, A. Dopscha i M. Blocha – stawiając pytania odnoszące się do rewizji dotychczasowego stanu badań oraz odejścia od szeregu poglądów historiograficznych osadzonych na gruncie determinizmu państwowego, materializmu historycznego i ewolucjonizmu. Stanowi również weryfikację hipotez utrwalonych w dobie badań millenijnych. Uniwersalizm wczesnośredniowiecznych sieci władzy definiowany jest tu na poziomie sposobu ich postrzegania m.in. przez Hroswitę z Gandersheim i Brunona z Querfurtu.

---

### **Kamil Rabiega**

*Jedna forma – wiele znaczeń? Grzywny siekieropodobne jako przedmioty „pogranicza” w perspektywie Europy Północnej i Środkowej*

Grzywny siekieropodobne stanowią grupę żelaznych przedmiotów o rozpoznawalnej formie, występującą w różnych regionach Europy od późnej starożytności po wczesne średniowiecze. Znaleźiska te znane są przede wszystkim ze

Skandynawii, Europy Środkowej (Morawy, Słowacja i Małopolska), a także ze strefy środkowej Wołgi i Kamy, gdzie pojawiają się w odmiennych kontekstach osadniczych, sepulkralnych i depozycyjnych. Pomimo wieloletnich badań artefakty te pozostają przedmiotem sporów interpretacyjnych.

Celem referatu jest analiza porównawcza grzywien siekieropodobnych jako specyficznej kategorii przedmiotów, której znaczenie i funkcja nie mogą być rekonstruowane wyłącznie na podstawie podobieństw formalnych. Rozważania obejmują trzy zasadnicze strefy ich występowania, gdzie przedmioty o zbliżonej formie pojawiają się w odmiennych kontekstach kulturowych i chronologicznych. Analizie poddane zostaną zarówno cechy morfologiczne i technologiczne, jak i konteksty odkryć: depozyty, osady, cmentarzyska oraz znaleziska związane z wytwórczością i obróbką żelaza.

Omówione zostaną główne modele interpretacyjne obecne w literaturze – od koncepcji „płacideł” i form przedmonetarnych, przez interpretacje surowcowe i półproduktowe, po koncepcje podkreślające ich znaczenie symboliczne i społeczne. Istotnym elementem rozważań będzie analiza sposobów obchodzenia się z tymi przedmiotami (depozycja w zespołach, intencjonalna fragmentacja, wtórne przekształcenia czy naprawy), które wskazują na zróżnicowane praktyki użytkowania i podważają możliwość przypisania do jednego, uniwersalnego modelu funkcjonalnego. Zestawienie danych z różnych regionów pozwala zaproponować interpretację grzywien siekieropodobnych jako przedmiotów „pogranicza” – funkcjonujących na styku wymiany, kontroli zasobów, symboliki formy i praktyk społecznych, przy jednoczesnym zróżnicowaniu ich roli w zależności od kontekstu kulturowego i regionalnego.

---

**Stanisław Rosik**

*Nowe początki „Państwa Polskiego” – czyli historyka pochwała archeologii za fundamentalną rewizję memorii*

Ostatnie trzy dziesięciolecia – za sprawą znakomitego postępu badań archeologicznych – pozwoliły wykazać ciągłość państwowości pierwszych Piastów, od co najmniej ćwierćwiecza, przed przyjęciem chrześcijaństwa przez Mieszka I, około 966 roku. Z tym rokiem związane w ubiegłym stuleciu milenijne obchody nie tylko Chrztu Polski, lecz także działania memoratywne władz PRL-u na rzecz uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Idea szczytna sama w sobie z jednej strony istotnie wpłynęła na rozwój badań historycznych i archeologicznych, ale z drugiej stała się elementem polityki historycznej mającej przyćmić wspomniany religijno-kościelny nurt milenijnych celebracji. Obecny stan badań nie sprzyja już ścisłemu łączeniu pierwocin państwowości Piastów z chrztem Mieszka I, a tym samym przed nami kluczowe pytania o nowy kształt społeczno-kulturowej pamięci o początkach Polski. W debaty na te tematy z wielką pasją włączył się już pod koniec ubiegłego wieku Władysław Duczko i warto podkreślić ten wkład do nauki i kultury.

---

### **Dariusz Rozmus**

*Nowe spojrzenie na konflikt króla Bolesława II Szczodrego z biskupem św. Stanisławem ze Szczepanowa*

Kilkadziesiąt lat badań nad wczesnośredniowiecznymi początkami górnictwa i hutnictwa kruszcowego w Polsce skłoniło mnie do interpretacji części wydarzeń politycznych przez pryzmat uwarunkowań ekonomicznych związanych z rolą srebra we wczesnośredniowiecznej gospodarce. W tym duchu chcę zinterpretować tragiczny w skutkach spór pomiędzy królem Bolesławem II Szczodrym a biskupem krakowskim późniejszym św. Stanisławem ze Szczepanowa. Kryzys polityczny po zabójstwie biskupa Stanisława miał długotrwale skutki. Król uchodzi z kraju, traci koronę. Na odzyskanie korony trzeba było czekać 250 lat. Ubóstwo źródeł bardzo utrudnia dochodzenia istoty konfliktu. Ostrzega się historyków słowami Stanisława Smołki „*Ignoramus et ignorabimus*”. Brzmi to pesymistycznie, ale archeolodzy dostarczają innych źródeł niżli pisane.

Zdaniem piszącego te słowa podstawą konfliktu mogły być pieniądze. Bolesław II Śmiały znany był z ostentacyjnego wydawania pieniędzy na fundacje, wojny a także w sposób budzący dzisiaj niezrozumienie (sprawa biednego żaka). Był pierwszym wielkim emitentem denarów w Polsce. Aby mieć pieniądze trzeba mieć dostęp do rud, z których wytapiano srebro.

Wedle kronikarza Jana Długosza w 1025 roku Bolesław Chrobry przekazał prawo do eksploatacji kruszców, z wyjątkiem złota, w ręce kościoła. Przekaz to późny, jednakże logika wydarzeń z tamtej epoki wydaje się uwiarygadniać źródło. Na ziemiach, gdzie znajdują się kruszce rozwijały się latyfundia biskupie. Mennictwo było podstawą regale panującego. Mennictwo było w rękach Bolesława II, a ziemie, na których pozyskiwano srebro w tamtych czasach w rękach kościoła. Jeśli wszystko szło sprawnie obie władze kooperowały. Wiemy, że dopływ srebra dla potrzeb Bolesława podlegał fluktuacjom. Monety były coraz gorsze. Czy powodem tego były działania opozycji skupionej wokół biskupa krakowskiego czy winna był fortuna górnicza? Tego nie wiemy. Tego też być może nie wiedział raptus król Bolesław II Szczodry. Chcąc rozwiązać problem postąpił w najgorszy z możliwych sposobów ściągając zgubę na siebie, a na piastowskie państwo kłopoty.

---

### **Rafał Rutkowski**

*Denary Bolesława Kędzierzawego jako źródło badań stosunków politycznych w Polsce trzeciej ćwierci XII wieku*

Przedmiotem wystąpienia są trzy denary bite przez księcia Bolesława IV Kędzierzawego (1146–1173): typu 2 i 4 (z dwoma i trzema książętami siedzącymi za stołem) oraz 3 (władca w majestacie). Przyjmując, że dwa pierwsze przedstawiają Bolesława z młodszymi braćmi, a ostatni samego seniora, staram się wpisać je w dynamikę zmian politycznych w czasie jego panowania.

---

### **Susana Serpa Silva**

*"Universality(ies)" of a European outermost region: the case of the Azores Islands (Portugal) in the 19th and 20th centuries*

Since the mid-20th century, historiography has coined the concept of Atlantic History as part of Global History and as an analytical construct of major events of the modern period, as highlighted by Jack Greene and Philip Morgan (2009). The study of commercial, population, social, and cultural exchanges between the three continents that surround the Atlantic Ocean consolidated this concept, without forgetting all the islands contiguous to these continents and in that ocean. The importance of archipelagos and islands has long been emphasised by historians such as Fernand Braudel (1949), Pierre Chaunu (1983), Vitorino Magalhães Godinho (1981) and Bernard Bailyn (2005). Hence, the natural emergence of Island Studies. With the Mediterranean and Atlantic islands, particularly those of Macaronesia (which includes Cape Verde, the Canary Islands, Madeira and the Azores), the Atlantic nature of countries such as Portugal was reinforced and the borders of the European continent were extended. In the words of Valente (2011), European identity presupposes 'several Europes', one of which is maritime, insular and ultra-peripheral. However, despite sharing common features with the European matrix, geographical isolation is a variable that influences physical and social events (Baldachino, 2003), which is why archipelagic regions have their own idiosyncrasies.

The author of this lecture, situated at the intersection between Atlantic History and Island Studies, aims to explain how the Portuguese islands of the Azores, located in the middle of the North Atlantic, were and are paradigmatic for the role they played throughout the Modern period, and especially the Contemporary period, in the oceanic ecosystem, in intercontinental relations, as well as in the construction of Atlantic identity, through migration, trade, whaling, geostrategy, culture and the arts. The 'universality of the Azores' is part of the processes of attraction, learning and assimilation associated with dissemination and diffusion. It is these crossroads that we will seek to address.

## Ina Shved

### *Archeologiczne zabytki w mikrotoponimach i folklorze obwodu brzeskiego: 'tekst szwedzki'*

Około dekadę temu, po konferencji współorganizowanej przez Profesora Władysława Duczko w Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora, siedząc przy ognisku rozpocząłwspaniałe opowieści o Szwedach, ich kulturze i historii... a dyskusje te sprowokowało moje nazwisko... Stało się to impulsem do refleksji nad sposobami obecności „Szwedów” w pamięci kulturowej i folklorze Białorusi, co przedstawię w swoim referacie. W wystąpieniu połączę zainteresowania archeologiczne i folklorystyczne, a także problematykę interpretacji przeszłości utrwalonej w krajobrazie.

Punktem wyjścia rozważań jest wspólna dla archeologów, etnografów i badaczy lokalnych społeczności perspektywa „poszukiwania przeszłości w krajobrazie” (Ingold), realizowana poprzez analizę relacji między materialnymi pozostałościami, lokalnymi etymologiami (toponimami i mikrotoponimami) oraz narracjami folklorystycznymi. W wielu przypadkach to właśnie tradycje ustne i lokalne opowieści umożliwiały identyfikację i interpretację stanowisk archeologicznych, stanowiąc pierwszy poziom semiotyzacji krajobrazu.

Referat opiera się na analizie dwóch grup danych pochodzących z obwodu brzeskiego: materiałów archeologicznych oraz folklorystyczno-etnograficznych. Ich zestawienie pozwala na rekonstrukcję metatekstu kultury wernakularnej, w którym rzeczywiste elementy krajobrazu (kurhany, grodziska, dawne cmentarzyska i in.) funkcjonują jako znaki odnoszone do wyobrażeń o wojnie szwedzkiej i postaci „Szwedów” jako obcych, wrogich najeźdźców. Charakterystyczne jest tu utożsamianie dawnych obiektów sepulkralnych z „grobami szwedzkimi”, interpretowanymi jako materialne ślady agresji zewnętrznych plemion. Analiza ujawnia model postrzegania przestrzeni zakorzeniony w opozycji „swój-obcy”, w której krajobraz zostaje naznaczony działaniem wroga. Jednocześnie pojedyncze miejsca (toposy) podlegają nawarstwieniu znaczeń historycznych i mitologicznych: choć dominują odniesienia do najazdów

szwedzkich, te same obiekty bywają wiązane także z Tatarami, a sporadycznie z innymi historycznymi przeciwnikami. W folklorze cechy przypisywane „Szwedom” aktualizują się w mitologicznych obrazach obcych jako istot nadludzkich, wojowniczych i destrukcyjnych – olbrzymów w stalowych zbrojach, związanych z ogniem, przemocą i kanibalizmem. Syntagmatyczne łączenie figur Szwedów i Tatarów wzmacnia negatywną ekspresję narracji, czego przykładem są lokalne opowieści z rejonów Zamchišča czy Zamoka. Istotną rolę odgrywają też narracje heroiczne, w których centrum wydarzeń zajmuje postać „swoja” – najczęściej kobieta – zdolna do przechytrzenia lub unicestwienia wroga. W takich opowieściach lokalna społeczność nie występuje wyłącznie w roli ofiary, lecz jako aktywny podmiot zdolny do skutecznego działania. Referat uwzględnia również współczesne wypowiedzi mieszkańców wsi dotyczące materialnych i symbolicznych „śladów” pozostawionych przez Szwedów. Obejmują one zarówno etymologie nazw miejscowych, przekazy rodzinne, jak i ludowe klasyfikacje świata przyrody, w których określenie „szwedzki” bywa przypisywane obiektom uznawanym za obce, chtoniczne lub szkodliwe. W tym sensie postać Szweda funkcjonuje jako trwały etnotyp negatywnej inności. Odmienny obraz wyłania się z narracji, w których Szwedzi pojawiają się jako przodkowie rodów osiadłych na tych terenach po wojnach. W takich opowieściach przypisuje się im nadzwyczajne cechy witalne i fizyczne, a ich potomkowie zajmują pozycję „naszych obcych” – trzeciego elementu opozycji „nasi-inni-nasi inni”. Ta ambiwalencja ujawnia złożony charakter lokalnej pamięci, mitologizowanej narracji kulturowej, w której obcość może zostać oswojona i włączona w strukturę wspólnoty.

---

### **Dariusz Sikorski**

*Czy Władysław Duczko uprawiał naukę? Czyli skąd się biorą kontrowersje wokół statusu naukowego badań historycznych?*

W wystąpieniu zostanie poruszony problem stanu współczesnej refleksji nad statusem badań historycznych jako nauk(i). Wprawdzie nauki historyczne obejmują takie wyróżnione we współczesnych podziałach dyscypliny akademickie jak historia,

historia sztuki, archeologia, muzykologia, na wielu wydziałach filologicznych uprawiana jest historia literatury, a w końcu historia języka, to główny ciężar dyskusji skupia się na historii. Nie dlatego, żeby pozostałe dyscypliny były pod względem swojego statusu naukowego bardziej bezpieczne, ale dlatego, że na historii koncentruje się dyskusja wokół tego zagadnienia, a wnioski z niej wypływające są uogólniane na pozostałe dyscypliny historyczne. Omówione zostaną trzy główne źródła sceptycyzmu wobec uznania badań historycznych za naukę oraz argumenty podpierające jej status jako nauki niczym nie ustępującej innym, niekwestionowanym pod względem ich statusu naukowego dyscyplinom. Co więcej, historia nie wykazuje zasadniczych różnic wobec innych nauk przyrodniczych. To ostatnie zagadnienie, jest też tezą wystąpienia.

---

### **Leszek P. Słupecki**

*Uppsala. Święte miejsce najdawniejszej Szwecji*

Wychodząc od niedawnych znalezisk dwóch łodzi pogrzebowych z Salme, przynoszących efektowne potwierdzenie prawdziwości pewnych elementów legendarnej tradycji zapisanej w Yngingatal i – generalnie – w poezji skaldów oraz legendarnej tradycji Skandynawii, swój referat dedykowany pamięci Profesora Władysława Duczko poświęcę Uppsali jako najdawniejszej siedzibie królów z rodu Ynglingów (i ich pradownej tradycji oraz symbolice władzy), tamtejszej świątyni (a ściślej zespołowi sanktuariów), nekropoli Ynglingów w Starej Uppsali oraz legendarnym bitwom związanym z wyprawami na Uppsalę (na przykładzie wyprawy Hrolfa kraki).

---

### **Rafał Solecki**

*Plenerowe ekspozycje obiektów związanych z archeologią współczesności na przykładzie Warszawy*

Referat porusza zagadnienie wystawiania i prezentacji znalezisk pozyskanych w trakcie badań archeologicznych, ale też inwestycji związanych z historią Warszawy od początku XX wieku. Znaleziska te często nie są przyjmowane przez muzea, ale ze względu na ich wartości ekspozycyjne, są umieszczane w przestrzeni miejskiej, aby świadczyć o tragicznych dziejach Warszawy w okresie II wojny światowej. Przykłady to m.in. zabytki prezentowane na kopcu Powstania Warszawskiego, pozostałości mostu Kierbedzia na Powiślu i wiele innych.

---

### **Alexandra Vieira**

*Building Bridges between Tangible and Intangible Cultural Heritage: Insights from the ArchaeoLore Group and Amulet Studies Initiatives*

This presentation introduces two ongoing initiatives – The ArchaeoLore Group and The Amulet Studies – designed to foster collaborative and interdisciplinary research on archaeology, cultural memory, placenames, materiality, and belief practices. Both projects arise from the need to create international networks that bring together scholars working on themes that, although deeply rooted in cultural traditions, often remain scattered across different academic fields.

The ArchaeoLore Research Community focuses on the intersections between archaeology, memory, and toponymy. It explores how local narratives, legends, symbolic landscapes, and both tangible and intangible heritage shape contemporary understandings of place. The project aims to bring together researchers interested in the dialogue between oral tradition, cultural practices, archaeological evidence, and processes of heritage-making. Its goals include developing comparative studies, sharing case analyses, discussing methodological challenges, and promoting collaborative outputs. By linking local knowledge with broader archaeological and historical perspectives, the ArchaeoLore Group seeks to highlight the dynamic ways in which communities engage with their past.

The Amulet Studies initiative examines the materiality, symbolism, and cultural biographies of amulets and protective objects across different historical and geographical contexts. It encourages interdisciplinary approaches that combine archaeology, anthropology, history, folklore, and museum studies. Key questions include how amulets circulate, how meanings are constructed and transformed, and how these objects mediate relationships between individuals, communities, and the unseen world. The project also aims to create a shared space for cataloguing examples, comparing typologies, and discussing interpretive frameworks.

Both initiatives are supported by the ArchaeoLore Research Community on WhatsApp, an international network structured around two thematic groups: ArchaeoLore – Archaeology, Memory & Toponymy and Amulet Studies – Materiality & Beliefs. The community provides a space for dialogue, exchange of research, and the strengthening of collaboration among scholars and institutions. This presentation will outline the goals, structure, and future directions of these interconnected projects.

---

### **Sławomir Wadyl**

*Kurhany jako narzędzia pamięci i tożsamości: cmentarzyska z czworobocznymi nasypami („typ orzeszkowo”) na Pomorzu u progu chrystianizacji*

Wystąpienie poświęcone jest fenomenowi wczesnośredniowiecznych cmentarzysk kurhanowych z czworobocznymi nasypami, określanych w literaturze jako „typ orzeszkowo”, występujących na obszarze Pomorza. Zjawisko to było długo marginalizowane w badaniach nad obrzędkiem pogrzebowym i procesem chrystianizacji regionu. Stanowi jednak istotny element krajobrazu sepulkralnego końca X–XII wieku. Kurhany te, często zawierające kilka, a nawet kilkanaście pochówków oraz złożone konstrukcje kamienne, wyróżniają się zarówno formą

architektoniczną, jak i praktykami funeralnymi, w tym współwystępowaniem inhumacji i kremacji.

W referacie kurhany z czworobocznymi nasypami zostaną omówione jako trwałe materialne nośniki pamięci i tożsamości społecznej, pełniące funkcję nie tylko miejsc pochówku, lecz także punktów odniesienia dla wspólnot rodowych i lokalnych. Ich monumentalny charakter, powtarzalność formy oraz długotrwałe użytkowanie wskazują na świadome kształtowanie przestrzeni sepulkralnej i krajobrazu symbolicznego. W tym kontekście kurhany te mogą być interpretowane jako narzędzia negocjowania tradycji w okresie głębokich przemian religijnych i społecznych. Szczególna uwaga zostanie poświęcona relacji między lokalnymi tradycjami słowiańskimi a nowymi wzorcami kulturowymi związanymi z chrześcijaństwem oraz kontaktami w strefie bałtyckiej. Analiza ukáže, że proces chrystianizacji Pomorza nie oznaczał gwałtownego zerwania z dawnymi formami upamiętniania zmarłych, lecz przebiegał jako złożony i regionalnie zróżnicowany proces adaptacji, w którym kurhany z czworobocznymi nasypami odgrywały aktywną rolę.

---

### **Joanna Wawrzeniuk**

*Święty kąt jako kategoria interpretacyjna w badaniach nad wczesnośredniowieczną przestrzenią domową*

Święty kąt funkcjonował jako znak nadrzędny organizujący całą przestrzeń mieszkalną. Jego znaczenie nie wynikało jedynie z obecności pewnych rekwizytów, lecz z relacyjnego usytuowania wobec innych stref izby: pieca, stołu, wejścia. W ten sposób tworzył on system opozycji (np.: czyste – nieczyste, święte – codzienne), które porządkowały dom jako spójny model świata. Święty kąt pełnił tym samym funkcję mediatora pomiędzy światem ludzi a sferą nadprzyrodzoną. Zwraca się uwagę na długie trwanie tego motywu, ponieważ bywa on rozumiany jako chrześcijańska reinterpretacja wcześniejszych, przedchrześcijańskich wyobrażeń o domowym

centrum świata – miejscu obecności przodków czy duchów opiekuńczych lub *axis mundi*. Chrystianizacja nie zniosła dawnej symboliki przestrzeni, lecz nałożyła na nią nową ikonografię i język teologiczny, zachowując podstawową strukturę znaczeń, co jest charakterystyczne dla procesów długiego trwania w kulturze ludowej. W badaniach wczesnośredniowiecznych osad i grodów zachowane relikty budynków zdają się potwierdzać rolę organizacji przestrzeni i kreację miejsc nacechowanych wyjątkową mocą symboliczną. W narożnikach sytuowano piece, umieszczano pod nimi i pod kątami domostw depozyty, które interpretowane są zazwyczaj jako materialne ślady praktyk ochronnych i rytualnych, mających swoje korzenie w przedchrześcijańskich wyobrażeniach o ochronie domu.

Moje wystąpienie stanowi próbę analizy wczesnośredniowiecznej obrzędowości domowej poprzez zastosowanie kategorii słowiańskiego świętego kąta i jego rekwizytów jako narzędzi interpretacyjnych w badaniach nad symboliczną organizacją przestrzeni mieszkalnej.

---

**Anna I. Zalewska, Dorota Cyngot**

*Potencjał źródłoznawczy relacji „Kriget mot Ryssland” Svena Hedina oraz wspomnienie rozmów z Władysławem Duczko o znaczeniach archeologii konfliktów*

W wystąpieniu przybliżony zostanie potencjał źródłoznawczy obserwacji poczynionych przez Svena Andersa Hedina dla badań z domeny archeologii konfliktów. Skupimy się na jego zapisach z podróży przez ziemie współczesnej centralnej Polski w roku 1915. Uwypuklimy fakt, że inspiracją do zgłębiania formy i treści, sensu i znaczenia przekazu Hedina, zawartego w relacji z frontu wschodniego Wielkiej Wojny pt. "Kriget mot Ryssland" („Wojna z Rosją”), były dla nas rozmowy, które prowadziliśmy z Władysławem Duczko oraz nasze wspólne z nim wędrówki po historycznym polu bitwy Wielkiej Wojny w rejonie Rawki, które stanowiło tak wówczas, jak i aktualnie przedmiot badań archeologicznych i obszar praktyk kulturotwórczych.

---

## Katarzyna Zeman-Wiśniewska

### *„Różyczka” – filia Domu Sierot Janusza Korczaka: próba rekonstrukcji*

„Różyczka” to popularna nazwa filii słynnego Domu Sierot Janusza Korczaka, która odgrywała głównie (choć nie tylko) rolę letniska dla dzieci. Kompleks budynków znajdował się na terenie dzisiejszego Marysina Wawerskiego (warszawska dzielnica Wawer), a wówczas niewiele poza granicami miasta. Przez prawie 20 lat wychowankowie Korczaka spędzali tu wakacje letnie (kilka razy również zimowe), ostatnie już w czasie wojny – w 1940 roku. Przez pewien czas funkcjonował tu także całoroczny ośrodek dla dzieci porzuconych. Jako część kompleksu działała też *ferma*, gdzie uprawiano warzywa oraz sad. Choć do dziś nie zachowały się żadne widoczne, materialne ślady, to po „Różyczce” pozostały wspomnienia zarówno w pamięci wychowanków Domu Sierot, jak i mieszkańców Marysina, a także dokumenty, zdjęcia etc. Niniejszy referat jest interdyscyplinarną próbą dokładnego zlokalizowania i zrekonstruowania zabudowań „Różyczki” na podstawie źródeł o różnym charakterze, wraz z propozycją zakresu dalszych badań. Nakreślona zostanie historia miejsca, wraz z zachodzącą na przestrzeni lat rozbudową, w tym powojenne losy budynków, na tle zmieniającego się krajobrazu okolicy.

---

## Magdalena Żurek

### *Archeologia o używkach i rozrywkach braci zakonnych oraz arystokracji i urzędników na terenach dawnego państwa krzyżackiego w okresie nowożytnym (XV–XVIII wiek)*

Podczas badań archeologicznych na zamkach i dworach późnośredniowiecznych i wczesnonowożytnych z terenów dawnych Prus Książęcych i Królestwa Prus znajdowane są fragmenty fajek, kubków oraz elementy gier. Znaleźiska te, wraz z informacjami zawartymi w inwentarzach zamkowych

i dworskich, dają nam obraz rozrywek, jakimi cieszyć mogli się bracia zakonni i urzędnicy pruscy rezydujący w dawnych zabudowaniach pokrzyżackich. Elementy gier, fragmenty fajek oraz butelek i kubków do wina pozwalają poznać kierunki importu napojów, stwierdzić (do pewnego stopnia), jakie gatunki wina były spożywane oraz czym mogli zajmować się bracia i urzędnicy w czasie wolnym.